

Sebastian Nikiel



Na krawędzi...

Sebastian Nikiel

Na krawędzi...



Bielsko-Biała 2012r

Projekt okładki i ilustracje:
Sebastian Nikiel

Redakcja:
Krzysztof Kwaśniewicz
Sebastian Nikiel

Autor wierszy:
Sebastian Nikiel



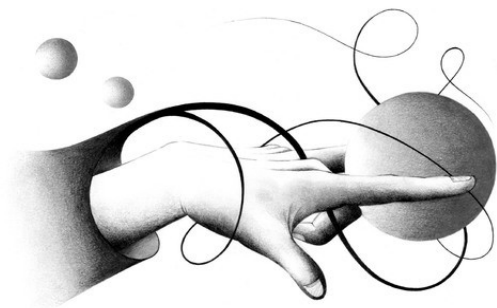
www.s-nikiel-mojegory.pl
e-mail: s.nikiel.mojegory@gmail.com

Copyright by Sebastian Nikiel
Bielsko-Biała styczeń 2013

Wydanie I
Nakład: 500 sztuk

ISBN 978-83-935638-0-7

rok 2003...



Deszcz
niekończący się taniec
igraszka nieba z ziemią
łańcuch narodzin i śmierci
tysiące srebrzystych kropeł
ich życie mierzone odległością
dla nas chwilą
dla nich wiecznością

Zabawne
niczym nasze życie
narodziny
pierwsze tchnienie
bardziej lub mniej
kręta droga
setki marzeń
planów

Pac
i już ktoś inny
pełen wiary
podąża tą ścieżką
bez
n a s .

* * *

Krok
upadam
który to raz
przemierzam
świat mojej duszy
- sam -

24.03.2003.

**** O Nas... ****

Mówimy

nie mówiąc

Słuchamy

nie słysząc

Widzimy

będąc ślepcami

Żyjemy

nie żyjąc

Oddychamy

nie czując

i po co...

21.09.2003.

** Bogu... **

Dziękuję Ci Panie
za ten dzień
za ten słońca promyk
na Jej ustach
za ten liść złoty
który w milczeniu spadł
na trawnik przed domem
- apoteozę piękna -

Za to wszystko
i wiele innych powodów
- bycia -
dziś pragnę podziękować

A gdy nadejdzie noc
i Jej biała dłoń
wysunie się z mojej
pójdę w nią bez lęku

Bo wiem że Ty tam będziesz czekał.

08.11.2003.

*** Codziennosc ***

Poranek
zaspany
pochłaniam kawę

I szybko
prędzej
byle się nie spóźnić
byle zająć dobre miejsce
zarobić
przeżyć
przetrawić samego siebie

Wieczór
pokonany zasypiam
marzę o wszystkich tych miejscach
w których nigdy nie byłem
o tej kobiecie której nie poznałem

Znów poranek
bezbarwny
ten sam co zawsze
na stole paruje
dawka gotowej codzienności

Ruszam
jak my wszyscy
w drogę o dzień krótszą

- do śmierci -

16.11.2003.

*** Jesień ***

Otulony myślą
na ganku wyobraźni
przed serca domem
siedzę

Wsluchując się
w starego pianina pieśń
spoglądam na liście
tańczące z wiatrem

- to bal -

dziś w dobrym są tonie
złote i czerwone stroje

Niepostrzeżenie
poła skrajem
podąża ona
idzie w z mgły i liści
skrojonej sukni
we włosy wplotła
promienie słońca

- jesień -

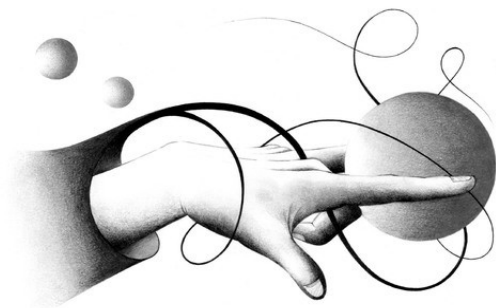
Zaczekam tu na nią
na tym ganku
a gdy nadejdzie
usiądziemy razem
przy herbaty czarze
i będziemy wspominać
te czasy piękne
gdy ją pośród tych
pól poznałem...

A potem odejdzie
przez czas ponaglana

A ja na tym ganku
pozostanę czekając
aż za rok znów
do mnie powróci...

23.11.2003.

rok 2003...



* * *

Nadchodzi noc
wraz z nią Ona
idzie cichutko
w płaszczu pełnym gwiazd

Ich światło
srebrzysto - błękitne
subtelnie muska jej ciało

Z namaszczeniem
wszystkich konstelacji
kładzie się pośród nich
rozchyła delikatnie uda
i zniewalającym gestem
przywołuje mnie

Biegnę
poprzez Drogę Mleczną
Pas Oriona
już prawie
 prawie
 przy niej jestem

Gdy Ona
zabłyła
rozjaśniła
mocą tysięcy słońca

I znikła...

SUPER NOWA.

06.01.2004.

Autorski tomik wierszy - „Na krawędzi” w liczbach...

- 76 stron
- 41 wierszy z lat: 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008
- 7 nigdzie nie publikowanych wcześniej grafik
- okładka według własnego projektu
- posłowie zawierające historię walki z chorobą autora



Na krawędzi...

Kupując niniejszy tomik, wspieracie Państwo moją walkę z chorobą, wymagająca dużych co miesięcznych nakładów finansowych... Dochód z jego sprzedaży zostanie przeznaczony na pokrycie kosztów mojego dalszego leczenia.

Więcej o mnie i mojej walce z chorobą, znajdziecie na witrynie internetowej w dziale „O mnie”:
<http://s-nikiel-mojegory.pl/o%20mnie/index.html>